

Sygn. akt IV KK 326/19

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 19 marca 2020r.

sprawy **T. L.**

uniewinnionego od zarzucanego mu czynu z art. 157 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej K. L.

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 23 stycznia 2019r., sygn. akt IX Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 10 sierpnia 2018r.,

sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć oskarżycielkę prywatną K. L. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu oskarżycielki prywatnej jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Nie mogło okazać się skuteczne wskazanie przez autora kasacji na naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. gdyż Sąd Odwoławczy w sposób prawidłowy przeprowadził kontrolę wyroku Sądu I instancji i w uzasadnieniu wydanego orzeczenia w sposób właściwy omówił wszystkie zarzuty podniesione w wywiedzionych apelacjach.

Oceniając prawidłowość przeprowadzenia kontroli instancyjnej dokonanej przez sąd odwoławczy należy mieć na względzie, że sposób wykonania obowiązku określonego w art. 457 § 3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) jest pochodną - z jednej strony - jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji, a z drugiej strony - treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją

szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd pierwszej instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2018r., sygn. akt V KK 384/17). Lektura motywów rozstrzygnięcia Sądu Odwoławczego pozwala przyjąć, że Sąd ten w pełni podzielił argumentację Sądu I instancji, a zatem oszczędność jego uzasadnienia nie wynika z braku rzetelności, ale ze zgodności jego stanowiska z wyrokiem Sądu I instancji i motywami jego rozstrzygnięcia.

Przede wszystkim wskazać należy, że Sądy rozstrzygające przedmiotową sprawę dostrzegły poważny konflikt stron postępowania i w związku z tym zwróciły uwagę na konieczność zachowania wyjątkowej ostrożności przy ocenie zarówno depozycji stron, jak i pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Odwoławczy położył także akcent na ryzyko instrumentalnego wykorzystania dowodów pozyskanych przez strony oraz subiektywnego ich interpretowania. Lektura uzasadnień Sądów obu instancji pokazuje, że dokonując oceny zgromadzonego materiału dowodowego wykazały one należyłą ostrożność i starannie uzasadniły zaprezentowane stanowiska.

Co istotne, Sąd Odwoławczy nie ograniczył się wyłącznie do podzielenia dokonanej przez Sąd I instancji oceny wymienionych przez obronę osobowych źródeł dowodowych, ale wzmocnił ją poprzez poczynienie własnych spostrzeżeń w tym zakresie. I tak, odnośnie wyjaśnień T. L. Sąd ten wskazał, że znajdują one potwierdzenie w dokonanym przez niego nagraniu, którego wartość dowodowa potwierdzona została opinią biegłego z zakresu badań wizualnych i fotografii. Wskazaną opinię Sądy rozpoznające sprawę uznały za kompletną, rzeczową i spójną. Wbrew twierdzeniom autora kasacji, opinia ta nie została w sposób skuteczny zakwestionowana, na co uwagę zwrócił także Sąd Odwoławczy (str. 10 uzasadnienia).

Logiczne jest, że ze względu na charakter przedmiotowej sprawy i istnienie dwóch przeciwstawnych grup dowodów, dokonanie ustaleń faktycznych musiało zostać oparte na jednej z nich, a mianowicie tej, której dowodom, w procesie swobodnej ich oceny, przyznano walor wiarygodności. Uznanie za wiarygodne wyjaśnień T. L. i zeznań P. B. siłą rzeczy skutkowało odm inną oceną w odniesieniu do zeznań K. L. i B. L., które przedstawiały diametralnie odmienny przebieg wydarzeń stanowiących przedmiot niniejszego postępowania. Sąd Odwoławczy zwrócił uwagę na konstrukcję tych zeznań, tj. rozbudowywanie przez K. L. swoich depozycji o szczegółowe informacje i okoliczności dotyczące przebiegu zdarzenia, które relacjonowała po raz pierwszy w dużej odległości czasowej od samego zdarzenia. Okolicznością taką było między innymi wskazanie naocznego świadka wydarzeń w osobie I. K., dopiero po upływie 15 miesięcy od zdarzenia, na rozprawie w dniu 8 grudnia 2017r. Powielanie wskazanego wyżej schematu przez matkę oskarżycielki prywatnej – B. L. – również skłoniło Sąd Odwoławczy do krytycznej oceny jej zeznań. Odnośnie zaś zeznań I. K. Sąd Odwoławczy podzielił, za Sądem I instancji, wątpliwości płynące z faktu zgłoszenia tak istotnego, podobno naocznego świadka wydarzeń, dopiero na etapie postępowania sądowego, w sytuacji gdy bezpośrednio po zdarzeniu miała ona podać swoje dane K. L. i deklorować jej swoją pomoc. Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę na szczegóły dotyczące zeznań tego świadka, które nakazywały ocenić je krytycznie (str. 11 uzasadnienia wyroku).

W oparciu o poczynione rozważania Sąd Odwoławczy uznał, podobnie jak Sąd I instancji, że wersja wydarzeń opisywana przez oskarżycielkę prywatną i wskazanych wyżej dwóch świadków jest niewiarygodna i to nie tylko z uwagi na jej sprzeczność z wersją oskarżonego, ale przede wszystkim ze względu na brak oparcia podnoszonych twierdzeń w pozostałym materiale dowodowym. Nawet gdyby uznać, że Sąd II instancji winien odnieść się bardziej szczegółowo do sformułowanych przez autora apelacji zarzutów w zakresie oceny poszczególnych osobowych źródeł dowodowych, to postępowania Sądu nie można uznać za uchybienie, które mogło wywrzeć istotny wpływ na treść orzeczenia i w konsekwencji mogłoby skutkować wzruszeniem zapadłego orzeczenia, zwłaszcza w kontekście obecnego brzmienia art. 537a k.p.k.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Oskarżycielkę prywatną obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego nie znajdując podstaw do zwolnienia jej od ich ponoszenia.